



**Gazetka Parafialna
Kościoła Ducha Świętego
w Chorzowie**

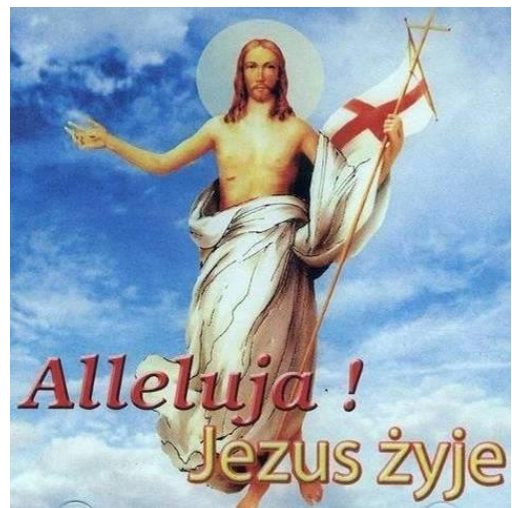
cena: 2 złote

numer 4 (230), kwiecień 2018 roku

WIELKANOC

***Bóg odrzucił kamień jakby nic nie ważył
I wstał tak lekko z grobu,
że na twarzach straży
Nie było widać lęku i zdumienia
Może nie zobaczyli nawet,
że się świat odmienia***

(E. Bryl; Golgota Jasnogórska)





*Zmartwychwstał Chrystus Pan!
Zakrólował nasz Pan!
Zwyciężył śmierć!
Życie wieczne nam dał!
Alleluja!*

*Błogosławionych Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego!*

*Niech Zmartwychwstały Jezus napelni
wasze serca nadzieją i pokojem, których świat
dać nie może.*

*Wszystkim Parafianom, Czytelnikom i Gościom
życzą
Duszpasterze i Redakcja Gazetki*

Wielkanoc 2018r.

ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

WIELKI CZWARTEK – 29 marca 2018

Dzień ustanowienia sakramentów świętych: Eucharystii i Kapłaństwa

Okazja do spowiedzi św.: od 9.00 – 12.00 i 14.00 – 17.30

18.00 MSZA ŚW. WIECZERZY PAŃSKIEJ

WIELKI PIĄTEK – 30 marca 2018

Dzień Męki i Śmierci Pana Jezusa – całodzienna adoracja w Ciemnicy

Okazja do spowiedzi św.: od godz. 8.00 – 17.30 i od 20.00 – 21.00

10.00 Droga Krzyżowa

15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego w Godzinie śmierci Pana Jezusa

18.30 LITURGIA WIELKIEGO PIĄTKU

20.30 Droga Krzyżowa dla pracujących

Wielki Piątek jest dniem pokutnym: postu i wstrzeźliwości od pokarmów mięsnych (dawniej zwanym postem ścisłym).

Obowiązuje osoby dorosłe między 18 a 60 rokiem życia.

Wszystkich niezależnie od wieku obowiązuje post jakościowy (powstrzymywania się od jedzenia pokarmów mięsnych).

WIELKA SOBOTA – 31 marca 2018

Dzień Adoracji Najświętszego Sakramentu w Bożym Grobie.

Okazja do spowiedzi św.: od godz. 8.00 – 18.00

9.00 Ciemna Jutrznia

ŚWIECENIE POKARMÓW NA STÓŁ WIELKANOCNY

godz. 10.00; 11.00; 12.00; 13.00; 14.00; 15.00 i 16.00

Wielka Sobota jest według tradycji dniem postu jakościowego. Powstrzymujemy się od jedzenia pokarmów mięsnych do zakończenia Wigilii Paschalnej i Procesji Zmartwychwstania Pańskiego.

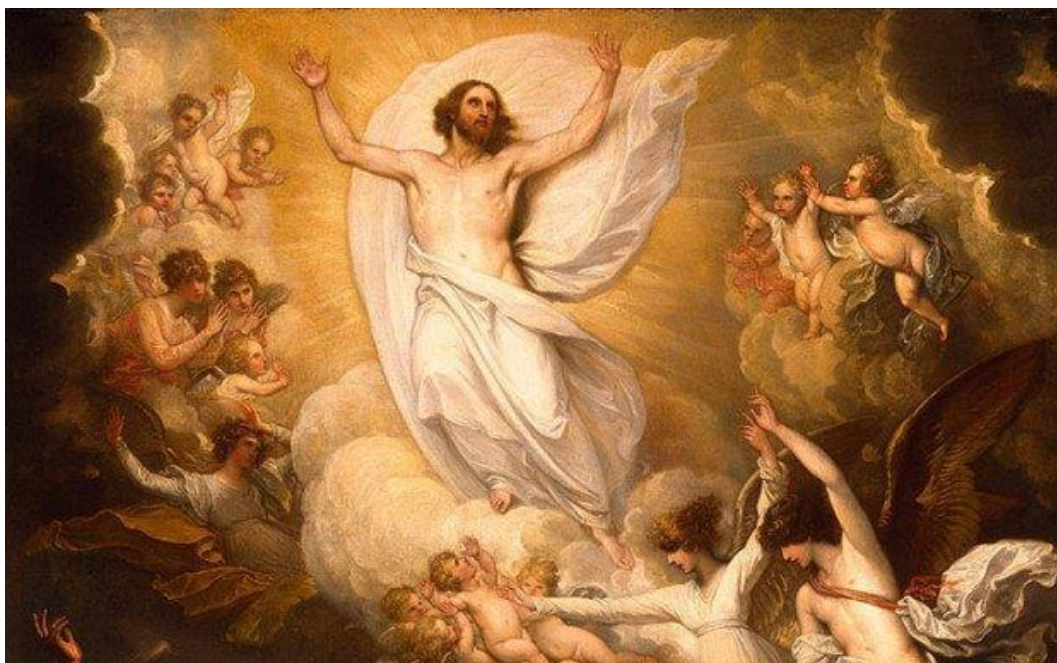
Godz. 20.00 LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ
MSZA ŚW. REZUREKCYJNA Z PROCESJĄ ZMARTWYCHWSTANIA
PAŃSKIEGO
 (przynosimy świece)

WIELKANOC – 1 kwietnia 2018

MSZE ŚW. 7.00; 9.00; 10.30; 12.00 i 16.30

NIESZPORY ŚWIĄTECZNE – 16.00

A OTO JA JESTEM Z WAMI...



Święta Wielkanocne to najwcześniejsze i najważniejsze święta naszej wiary. Wielkanoc upamiętnia misterium paschalne Jezusa Chrystusa – Jego mękę, śmierć i zmartwychwstanie. W roku kościelnym Wielkanoc należy do świąt ruchomych i jest poprzedzona czterdziestodniowym przygotowaniem – Wielkim Postem. Najbardziej uroczystym okresem w Wielkim Poście jest Wielki Tydzień, rozpoczynający się od Niedzieli Męki Pańskiej (Niedzieli Palmowej), czyli pamiątki triumfalnego wjazdu Jezusa do Jerozolimy. Kulminacją Wielkiego Tygodnia jest święte Triduum Paschalne (Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota). Natomiast radosną kontynuacją Świąt Paschalnych jest okres wielkanocny, który trwa aż do święta Zesłania Ducha Świętego (50 dni).

Przy okazji zbliżających się Świąt zapraszam Czytelników do refleksji nad wybranymi słowami św. Jana Pawła II o zmartwychwstaniu Chrystusa. Są to fragmenty orędzi głoszonych w niedzielny wielkanocny poranek. Papież po raz pierwszy wygłosił je w 1979r., zaś ostatnie dał do odczytania w pamiętnym 2005r.

Chciałabym również życzyć prawdziwej radości, która płynie ze spotkania ze Zmartwychwstałym Panem!

Barbara Sikora

„Ja jestem z wami”. Te słowa rozbrzmiewają w sercu ludzkości, nadają sens dziejom. „Miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat”

(J 16,33) – mówi Zmartwychwstały. „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Słuchajcie tego wezwania, wszystkie narody ziemi!

(1992)

Proszę was, słuchajcie głosu Tego, który działa w was z wielką mocą. On wzywa was, byście się nie lękali: zachęca, byście ze Starego Kontynentu uczynili nową rzeczywistość, w której różnorodność nie prowadzi do konfliktów i starć, ale służy wzajemnemu wzbogaceniu przez wymianę dopełniających się darów.

(1992)

Pan prawdziwie zmartwychwstał! Oto radosna nowina, którą w ten poranek wielkanocny Kościół ogłasza światu. Wyjdźmy

na spotkanie Chrystusa zmartwychwstałego. **Nie lękajmy się Go przyjąć do naszych serc, rodzin i domów. On zwyciężył śmierć, On udzielił mocy swojemu ludowi, aby mógł pokonać zło i odnowić oblicze ziemi.**

(1997)

„W zmartwychwstałym Chrystusie wszelkie życie powstaje z martwych”. Niech paschalne orędzie dotrze do wszystkich narodów ziemi, a każdy człowiek dobrej woli niech czuje się uczestnikiem tego dnia, który Pan uczynił, dnia Jego Paschy, kiedy Kościół przejęty radością ogłasza, że Pan prawdziwie zmartwychwstał. **To wołanie, które uczniowie wnieśli z głębi serca w pierwszym dniu po szabacie, rozbrzmiewało przez stulecia, a dzisiaj, w tej właśnie dziejowej chwili, znów umacnia nadzieję ludzkości niewzruszoną pewnością zmartwychwstania Chrystusa, Odkupiciela człowieka.**

(2001)

Niebo i ziemia opiewają dziś niepojęte i najwyższe „imię” Ukrzyżowanego, który zmartwychwstał. Wydaje się, że wszystko pozostało bez zmian, ale w rzeczywistości nic nie jest tak, jak dotychczas. **On, Życie nieśmiertelne, odkupił życie każdego człowieka i na nowo otworzył je na nadzieję.** „To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe”. Każde postanowienie i zamysł człowieka, tej istoty szlachetnej i ułomnej, ma od dziś nowe „imię” w Chrystusie zmartwychwstałym, bo „w Nim wszelkie życie powstaje z martwych”.

(2001)

Dla wszystkich mężczyzn i kobiet trzeciego tysiąclecia przeznaczony jest paschalny dar światła, które Rozprasza mroki lęku i smutku; dla wszystkich przeznaczony jest dar pokoju zmartwychwstałego Chrystusa, który rozrywa kajdany przemocy i nienawiści. Z radością i zachwytem odkryjcie dziś na nowo, że świat nie jest już w niewoli nieuchronnych wydarzeń. Nasz świat może się zmienić.

(2001)

Dzisiaj, w Święto Zmartwychwstania, my także powtarzamy z wszystkimi chrześcijanami na świecie: **Zostań z nami, Jezusie, ukrzyżowany i zmartwychwstały! Zostań z nami, wierny Przyjacielu i pewna ostoją dla ludzkości kroczącej drogami czasu! Ty, żywe Słowo Ojca, wlej ufność i nadzieję w tych, którzy szukają prawdziwego sensu swojej egzystencji. Ty, Chlebie życia wiecznego, nasyć człowieka głodnego prawdy, wolności, sprawiedliwości i pokoju.**

(2005)

Potrzebujemy Ciebie, zmartwychwstały Panie, także i my, ludzie trzeciego tysiąclecia! Zostań z nami teraz i po wszystkie czasy. Spraw, by materialny postęp ludów nigdy nie usunął w cień wartości duchowych, które są duszą ich cywilizacji. Prosimy Cię, wspieraj nas w drodze. W Ciebie wierzymy, w Tobie pokładamy nadzieję, bo Ty jeden masz słowa życia wiecznego.

(2005)

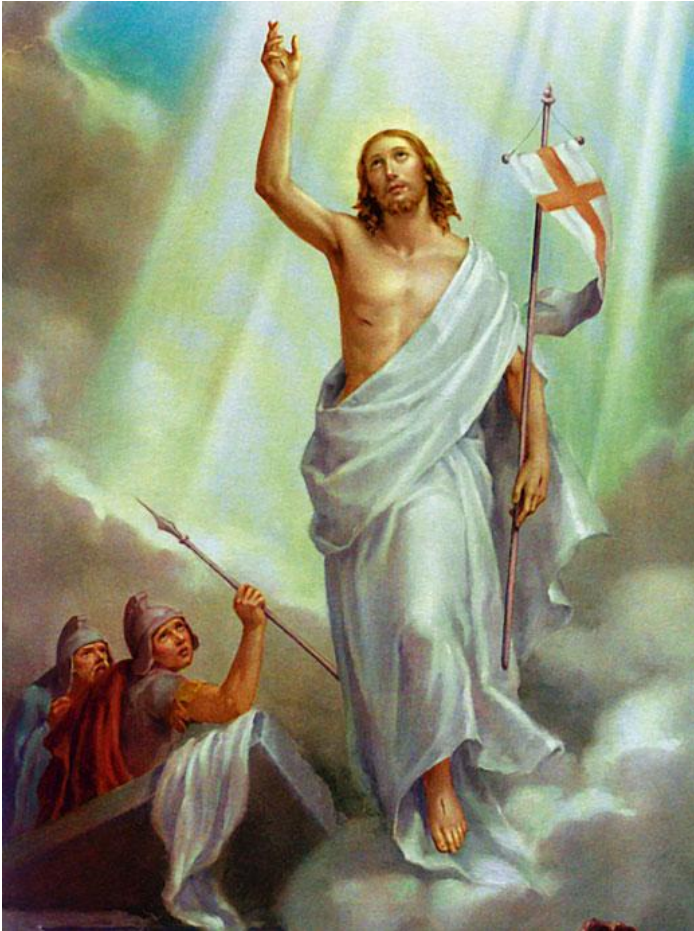
Pomoc dla ks. Marka Głodka

W Składzie Apostolskim odmawiamy „wierzę w świętych obcowanie”, to wyznanie naszej wiary w łączność z tymi, którzy od nas odchodzą, przechodząc na drugą stronę przez śmierć. Każdy kto wierzy wie, że musimy przejść przez oczyszczenie czyścica, a nasze modlitwy i Msze św. pomagają wszystkim zmarłym w skróceniu tego momentu. Składane ofiary do skarbonki „Za dusze w czyścicu cierpiące” są naszą pomocą w szybkim zjednoczeniu z Bogiem w niebie. Możemy również pomóc ks. Markowi, który odprawia te Msze św.



OBRZED ŚNIADANIA WIELKANOCNEGO

Ojciec zapala paschał rodzinny i wznosząc go do góry, mówi:



O.: Zmartwychwstał Pan prawdziwie.
Alleluja!

W.: Bogu niech będą dzięki. Alleluja!

M.: Z Ewangelii według św. Łukasza:

A gdy rozmawiali o tym, Jezus sam stanął pośród nich i rzekł do nich: << Pokój wam!>>. Zatrwożonym i wylekzionym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: << Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że ja mam>>. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: << Macie tu coś do jedzenia?>>. Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich.

Oto słowo Pańskie.

W.: Chwała tobie Chryste.

O.: Niech ta woda święcona przypomni nam nasze zanurzenie chrzcielne w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, i powołanie do życia w wolności dzieci Bożych.

Pokropienie wodą święconą obecnych i cały dom

O.: Życzenia wielkanocne
Ojcze nasz ...

O.: Boże w tym dniu dzisiejszym pokonałeś śmierć i otworzyłeś nam bramy wieczności przez Twojego Jednorodzonego Syna: spraw, abyśmy wraz z Nim zasiedli do ucztyniebieskiej w Twoim Królestwie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

W.: Amen

Patron miesiąca

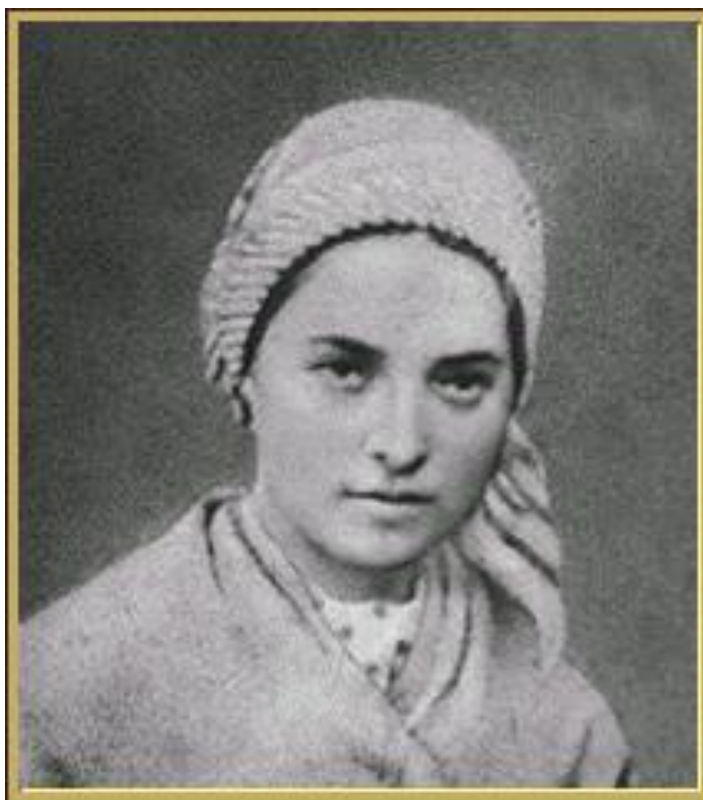
W tym roku obchodzimy 160. rocznicę objawień Matki Bożej w Lourdes. Dlatego też w tym numerze *Gazetki* zapraszam na spotkanie z francuską świętą, wizjonerką, bezpośrednią uczestniczką lourdzkich wydarzeń – Bernadetą Soubirous, której wspomnienie przypada 16 kwietnia.

Bernarde - Marie Soubirous lub *Maria Bernada Sobirós* urodziła się 7 stycznia 1844 r. w Lourdes we francuskich Pirenejach. Przyszła na świat w bardzo ubogiej rodzinie. Była najstarszą córką z dziewięciorga dzieci Fran-

ciszka Soubirous i Luizy Casterot. Tata był młynarzem, a mama naj- najmowała się do różnych prac. Od dzieciństwa

dziewczynka była słabego zdrowia i często chorowała. Mając 11 lat przeżyła epidemię cholery. Zachorowała wtedy na astmę i gruźlicę. W domu często brakowało pożywienia, dlatego też dziewczynka została wysłana na służbę do bogatych gospodarzy, którzy mieli jej

zapewnić posiłek. Niestety potrawy z kuku rydzy nie służyły dziewczynce, gdyż jej żołądek nie był w stanie ich strawić. Z powodu słabego zdrowia, niedostatku i zmieniania miejsca zamieszkania, Bernadeta nie chodziła do szkoły. Naukę czytania i pisanania rozpoczęła dopiero na początku 1858 r., co oznacza, że mając prawie czternaście lat nie potrafiła ani czytać ani pisać. Nie umiała nawet mówić poprawnie w swo-



im ojczystym języku francuskim! Gdy zaczęła uczęszczać do szkoły, równocześnie rozpoczęła w swojej parafii przygotowywanie się do przyjęcia pierwszej Komunii świętej. Co prawda nie znała katechizmu, ale za to kochała modlitwę różańcową, choć jej nie rozumiała.

I w takiej właśnie – z ludzkiego punktu widzenia beznadziejnej – życiowej sytuacji, w dniu 11 lutego 1858 roku, Bernadeta idąc z siostrą i jej koleżanką po drewno na opał przeżywa wydarzenie, które odmienia życie nastolatki, bynajmniej nie czyniąc go łatwiejszym.

Tego dnia dziewczynki przeszły przez most na Gave i doszły do miejsca, w którym kanał Savy łączył się z rzeką. Siostra Bernadety z koleżanką przeszły na drugą stronę kanału, a Bernadeta została sama, próbując zdjąć buty, żeby ich nie zamoczyć. Nagle usłyszała dziwny dźwięk podobny do szumu wiatru i w grocie Massabielle na wysokości ok. 3 metrów zobaczyła światłość, z której wyłoniła się postać Pani ubranej w białą

suknię przepasaną niebieskim pasem. Bernadeta odruchowo zaczęła się modlić na różańcu, który zawsze nosiła przy sobie. Świetlana postać w czasie modlitwy poruszała wargami i przesuwiała paciorki na swoim różańcu. Było to pierwsze z 18. Objawień Matki Bożej.

Bernadeta była przekonana, że obie jej towarzyszki także widziały to wydarzenie, lecz kiedy im o tym wspomniała, okaza-

ło się, że nie. Wiadomość o wizji dziewczynki rozeszła się błyskawicznie po okolicy wzbudzając różne reakcje zarówno w rodzinie, jak i wśród mieszkańców, a nawet dziennikarzy i polityków. Niektórzy uważali, że wszystko o czym mówi nastolatka jest urojeniem. Pojawiały się też głosy, że jest to Święta Dziewica. Sama Bernadeta nie wypowiadała się w tej sprawie. Kolejnym spotkaniem z Panią, dziewczynce towarzyszyły coraz większe tłumy ludzi. Wydano nawet zakaz chodzenia do grotty, ale po wizycie wpływowych osób, które chciały to zjawisko zobaczyć, został on uchylony.

Podczas objawień Świętej Dziewicy, Bernadeta wpadała w ekstazę i nie reagowała na to, co działo się wokół, nawet wtedy, gdy jej ręce palił płomień świecy. Dla zgromadzonych było jasne, że dziewczynka właśnie ma swoją wizję. Twarz nastolatki promieniowała wtedy radością. Czasem jednak pojawiał się stan smutku z powodu tego, co słyszała.

Na osiemnaście objawień, jedenaście razy Maryja nie mówiła nic. Ograniczała się do uśmiechu, szczególnie wtedy, kiedy Bernadeta wykonywała polecenia dorosłych, którzy radzili jej co ma zrobić lub o co ma zapytać.

25 marca, w Święto Zwiastowania, Pani przedstawiła się Bernadecie: *Ja jestem Niepokalanym Poczęciem!* Było to zaledwie cztery lata po uroczystym ogłoszeniu przez Papieża Piusa IX dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Określenie to było tak nietypowe, że niewykształcona dziewczynka nie mogła go sama wymyślić. Odpowiedź Pani, którą dziewczynka przekazała swojemu proboszczowi sprawiła, że kapłan ten uwierzył, że ma do czynienia z nadprzyrodzonym zjawiskiem.

Z powodu swoich wizji, Bernadeta była wielokrotnie przesłuchiwana, straszono ją więzieniem i umieszczeniem w szpitalu psychiatrycznym. W całym tym zamieszaniu, rodzice dziewczynki stanęli na wysokości zadania i próbowali córkę

chronić przed różnymi osobami, które próbowały ją nachodzić i nękać.

Bernadeta Soubirous nigdy nie miała łatwego życia, ale też nigdy na to nie narzekała. Przyjmowała wszystko z pokorą i uniżeniem. Spotkanie z Maryją nie zmieniło jej nastawienia do życia. Wręcz przeciwnie, uważała, że jako „widząca” nie zasługuje na jakieś szczególne przywileje i szczęście w życiu doczesnym. W jej ufnej i pokornej postawie umocniły ją słowa Niepokalanej, które usłyszała podczas jednego ze spotkań: *Nie przyrzekam tobie, że będziesz szczęśliwa na tym świecie, lecz na tamtym.* Podczas objawień, Maryja prosiła Bernadetę o przekazywanie światu wezwania do pokuty i odmawiania modlitwy różańcowej. Podczas przedostatniego objawienia, Święta Dziewica poprosiła, aby zbudować mały kościół. 16 lipca, w święto Matki Bożej z Góry Karmel, miało miejsce ostatnie ciche objawienie. Przy grocie postawiono strażę, by widząca nie mogła się zbliżyć do grotty, lecz objawienie przebiegło tak jak zwykle, jak gdyby bariery wcale nie istniały.

Od tego czasu Lourdes zaczęło się rozwijać i miasteczko stało się największym światowym centrum pielgrzymkowym oraz miejscem cudów.

Lata po objawieniach należały do trudnych w życiu Bernadety, a z chwilą, gdy objawienia zostały oficjalnie rozpoznane przez Kościół w 1862 r. jeszcze bardziej się skomplikowały: jej dom rodzinny, a potem klasztor, w którym się schroniła nieustannie nachodziły tłumy ludzi różnej profesji – od historyków, przez dziennikarzy, po zwykłych ciekawskich.

Rozwiązanie problemu znalazł miejscowy biskup, który umożliwił niewykształconej, biednej dziewczynie wstąpienie w 1866 roku do klasztoru Notre Dame de Nevers (Zgromadzenie Sióstr Miłości), co pozwoliło uniknąć powszechnego zainteresowania, jakie budziła z powodu otrzymanych objawień.

Podczas składania ślubów zakonnych w 1967 roku usłyszała od biskupa: *Przydzielam siostrze obowiązek modlitwy*. Tak rozpoczął się kolejny, już zakonny, etap w życiu Bernadety – czas modlitwy, cierpienia i doświadczania upokarzania ze strony przełożonej i współsióstr. Soubirous spędziła w Nevers resztę swojego krótkiego życia do końca swoich dni pracując – mimo ogromnego już schorowania – jako pielęgniarka. Śluby wieczyste złożyła 22 IX 1878 r. Przez wszystkie te lata ani razu nie odwiedziła już groty, w której spotykała się z Niepokalaną. Bernadeta Soubirous zmarła na gruźlicę w dniu 16 kwietnia 1879 r. w wieku 35 lat.

W czasie procesu kanonizacyjnego w 1919 r. stwierdzono, że ciało Bernadety mimo upływu czasu pozostało nienaruszone.

W 1925 r. papież Pius XI, w obecności ostatniego z jej braci, ogłosił Bernadetę błogosławioną, a w roku 1933 została świętą.

Modlitwa-testament Bernadetty Soubirous

Za biedę, w jakiej żyli mama i tatuś, za to, że się nam nic nie udawało, za upadek młyna, za to, że musiałam pilnować dzieci, stróżować przy owcach, za ciągle zmęczenie...

dziękuję Ci Jezus(...)

Za dni, w które przychodziłaś Maryjo, i za te, w które nie przyszłaś – nie będę Ci się umiała odwdzięczyć, jak tylko w raj. Ale i za otrzymane policzki, za drwiny, za obelgi, za tych, co mnie mieli za pomyloną, za tych, co mnie posądzali o oszustwo, za tych co mnie posądzali o robienie interesu...dziękuję Ci Matko.

Za ortografię, której nigdy nie umiałam, za to, że pamięci nigdy nie miałam, za moją ignorancję i za moją głupotę dziękuję Ci. Dziękuję Ci, ponieważ gdyby było na ziemi dziecko o większej ignorancji i większej głupocie, byłabyś je wybrała...(...)

Za to, że moja mama umarła daleko, za ból, który odczułam, kiedy mój ojciec, zamiast

uściskać swoją małą Bernadettę, nazwał mnie 'siostrą Mario Bernadetto'... dziękuję Ci

Jezu(...)

Dziękuję Ci za to serce, które mi dałeś, tak delikatne i wrażliwe, a które przepelnileś goryczą...

Dziękuję za to, że byłam tą uprzywilejowaną w wytykaniu mi wad, tak, że siostry mówiły:

'Jak to dobrze że nie jestem Bernadettą'.

Dziękuję za to, że byłam Bernadettą, której grożono więzieniem, ponieważ widziałam Ciebie, Matko... tą Bernadettą, tak nędzną i marną, że widzą ją mówili sobie: 'To ta ma być?'. Bernadettą, którą ludzie oglądali jak rzadkie zwierzę.

Za to ciało, które mi dałeś, godne politowania, gnijące... za tę chorobę, piekącą jak ogień i dym, za moje spróchniałe kości, za pocenie się i gorączkę, za tępe i ostre bóle...dziękuję Ci mój Boże.

*I za tę duszę, którą mi dałeś, za pustynię wewnętrznej oschłości, za Twoje noce i Twoje błyskawice, za Twoje milczenie i Twe pioruny, za wszystko... **Za Ciebie – i gdy byłeś obecny, i gdy Cię brakło... dziękuję Ci Jezus.***

Grażyna Kaptur

Literatura:

gloria.tv/?media=595327

dziennikparafialny.pl/2015/ulubione-modlitwy-modlitwa-testament-bernadetty-soubirous/

Obraz za: biographyonline.net/spiritual/bernadette-soubirous.html

pl.wikipedia.org/wiki/Bernadeta_Soubirous

deon.pl/religia/swiety-patron-dnia/art,81,sw-bernadeta-soubirous-pogodna-i-odwazna,strona,2.html

mateusz.pl/ludzie/nps-Bernadeta.htm

ekai.pl/160-rocznica-objawien-w-lourdes/

List Boga Ojca do ... Ciebie! PRZECZYTAJ!!!

Słowa, które przeczytasz są prawdziwe. Ponieważ wypływają z serca Boga, mogą zmienić twoje życie – jeśli tylko na to pozwolisz. Bóg ciebie kocha – On jest tym Ojcem, którego szukasz przez całe życie. Oto list miłosny od Niego dla Ciebie ...

Moje Dziecko ...

Możesz mnie nie znać, ale ja wiem o tobie wszystko (Ps 139,1)

Wiem kiedy siedzisz i kiedy wstajesz (Ps 139,2)

Znam wszystkie twoje drogi (Psalm 139,3)

Nawet wszystkie twoje włosy na głowie są policzone (Mt 10, 29 – 31)

Ponieważ zostałeś stworzony na mój obraz (Rdz 1,27)

We mnie żyjesz, poruszasz się i jesteś (Dz 17,28)

Bo jesteś moim potomstwem (Dz 17,28)

Znałem cię zanim zostałeś poczęty (Jr 1, 4-5)

Wybrałem ciebie gdy planowałem stworzenie (Ef 1,11 – 12)

Nie byłeś pomyłką (Ps 139,15)

Wszystkie twoje są zapisane w moje księdze (Ps 139,16)

Określiłem dokładny czas twojego urodzenia i miejsce zamieszkania (Dz 17,26)

Jesteś cudownie stworzony (Ps 139,14)

Ukształtowałem cię w łonie twej matki (Ps 139,13)

I byłem pomocny w dniu twoich narodzin (Ps 71,6)

Jestem fałszywie przedstawiany przez tych, którzy mnie nie znają (J 8, 41-44)

Nie jestem odległy i gniewny, jestem pełnią miłości (1J 4,16)

I całym sercem pragnę Cię tą miłością obdarzyć (1J 3,1)

Po prostu dlatego, że jesteś moim dzieckiem, a Ja twoim Ojcem (1J 3,1)

Daję ci więcej niż twój ziemski ojciec mógłby ci zapewnić (Mt 7,11)

Bo jestem Ojcem doskonałym (Mt 5,48)

Wszelkie dobro, jakie otrzymujesz, pochodzi z mojej ręki (Jk 1,17)

Zaopatruję cię i zaspokajam wszystkie twoje potrzeby (Mt 6,31-33)

Moim planem jest dać ci dobrą przyszłość (Jer 31,3)

Ponieważ kocham cię miłością wieczną i nieskończoną (Jer 31,3)

Moich myśli o tobie jest więcej niż ziaren piasku na brzegu morza (PS 139, 17-18)

I cieszę się tobą, śpiewając z radości (Sof 3,17)

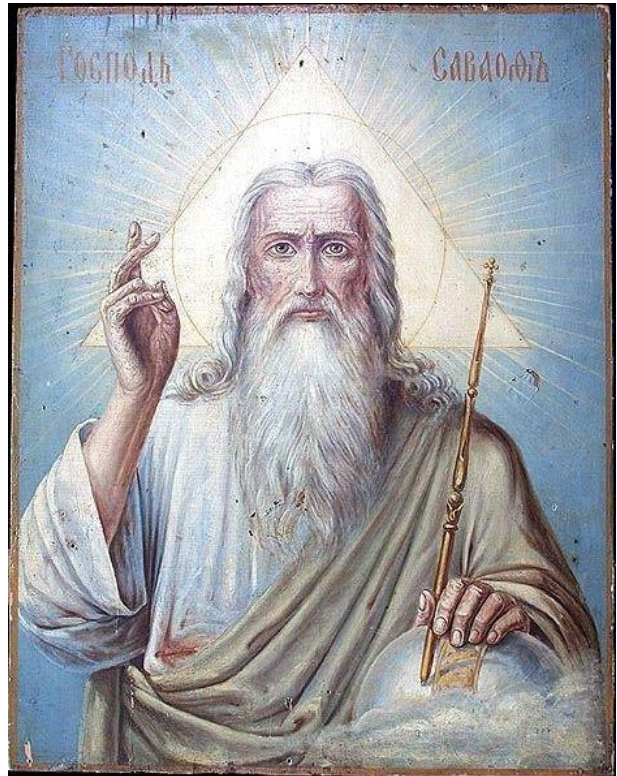
Nigdy nie przestanę ci czynić dobra (Jer 32,40)

Gdyż jesteś moją drogocenną własnością (Wyj 19,5)

Z całego serca i z całej duszy chcę, byś mieszkał bezpiecznie (Jer 32,41)

I pokazać ci rzeczy wielkie i wspaniałe (Jer 33,3)

Jeśli będziesz mnie szukał z całego serca, znajdziesz mnie (Pp 4,29)



Rozkoszuj się Mną, a dam ci to, czego pragnie twoje serce (Ps 37,4)

Bo to Ja daję ci takie pragnienia (Flp 2,13)

Jestem w stanie dać ci o wiele więcej, niż możesz sobie wyobrazić (Ef 3,20)

To we mnie znajdziesz największe wsparcie i zachętę (2Tes 2,16-17)

Jestem też ojcem, który pociesza cie we wszystkich twoich smutkach (2Kor 1,3-4)

Kiedy jesteś załamany, jestem blisko ciebie (Ps 34,18)

Tak jak pasterz niosący owieczkę, trzymam cię blisko mojego serca (Iż 40,11)

Pewnego dnia otrę wszystkie łzy z twoich oczu (Ap 21,3-4)

I uwolnię od wszelkiego bólu, który zniosłeś na ziemi (Ap 21,3-4)

Jestem twoim Ojcem i kocham cie dokładnie tak, jak kocham mojego syna, Jezusa (J 17,23)

Bo w Jezusie objawiłem moją miłość do ciebie (J 17,26)

On jest wiernym odbiciem mnie samego (Hbr 1,3)

Przyszedł by udowodnić, że jestem z tobą, nie przeciwko tobie (Rz 8,31)

By powiedzieć ci, że nie liczę twoich grzechów (2 Kor 5,18-19)

Jezus umarł żebyśmy – ty i Ja – mogli zostać pojednani (2 Kor 5, 18-19)

Jego śmierć była najwyższym wyrazem mojej miłości do ciebie (1 J, 4,10)

Oddałem wszystko co kochałem, by zdobyć twoją miłość (Rz 8,31-32)

Jeśli przyjmiesz dar mojego syna Jezusa, przyjmiesz mnie samego (1J 2,23)

I nic już nigdy nie oddzieli cię od mojej miłości (Rz 8,38-39)

Przyjdź do mnie, a wyprawię największą ucztę, jaką niebo kiedykolwiek widziało (Łk 15,7)

Zawsze byłem ojcem i nim będę (Ef 3,14-15)

Ale czy ty ... „chcesz być moim dzieckiem?” (J 1,12-13)

Czekam na ciebie (Łk 15,11-32)



Kocham cię, Twój Tatuś ...

Bóg Wszechmogący!

(<http://www.fronda.pl>)

Sakrament chrztu św. w miesiącu marcu z rąk ks. Bartłomieja Dylonga przyjęły:

SOLTYSIK Zofia SOJKA Emilia

Pierwszą rocznicę chrztu św. w miesiącu lutym obchodziła:

SZWESTKOWICZ Magdalena WŁODARZ Zofia

Sakrament chorych w czasie rekolekcji wielkopostnych przyjęło 68 osób

Pana Jezusa pod Postacią Chleba w Komunii św. wierni przyjęli

w miesiącu lutym 2018 roku **3 679** razy.

***Swoje Urodziny we Wspólnocie Parafialnej w czasie Mszy św.
w miesiącu marcu obchodzili:***

GRZESIAK Gertruda (92); KUSTRIN Helena (89); KLEIN Wiesława (85); TKOCZ Wanda (80); KOZŁOWSKI Andrzej (70); KOZIEŁ Ewa (60); CZAJA Krzysztof (41); GRZESIAK Barbara (40); oraz BOROWSKA Teresa, MACHULEC Brygida, GRZEGOREK Elżbieta, SZPULARZ Marcin i Krzysztof,

Wszystkim Solenizantom życzymy wielu łask Bożych, Bożego błogosławieństwa i zdrowia na każdy dzień życia



***Księdzu Proboszczowi
Grzegorzowi KOTYCZCE z okazji
urodzin życzymy Mocy Ducha
Świętego w posłudze
duszpasterskiej, łask Bożych
w prowadzeniu parafii oraz zdrowia
na co dzień. Redakcja i Parafianie***

Do Domu Ojca w miesiącu lutym'2018 odeszli:

ANTONIAK	Adam	1. 89	JOSZKO	Dorota	1. 83
LICZBA	Norbert	1. 86	MISZOK	Robert	1. 56
IMIEŁOWSKA	Jadwiga	1. 63	SZEWczyk	Mateusz	1. 21
WANICZEK	Jan	1. 69	CZUDEJ	Alicja	1. 66
ŚLIWA	Józef	1. 83	SOBAS	Helena	1. 79
WOJEWODZIC	Sebastian	1. 39	OLCHAWA	Łucja	1.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie ...

Dzielnicowy Policji starszy sierżant Arkadiusz ZYGMUNIAK z I Komisariatu Policji w Chorzowie przy ul. Stefana Batorego 19 pełni dyżury w Centrum Aktywizacji Społecznej przy ul. Powstańców 70 (dawna Szkoła Podstawowa nr. 8) w każdą pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. 17.00 – 17.30

Adres internetowy parafii: duchchorzow@katowice.opoka.org.pl

Strona parafii: www.duchchorzow.katowice.opoka.org.pl

Gazetka Parafialna Kościoła Ducha Świętego w Chorzowie
redaguje zespół